

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Futbol nie zna granic, podobnie korupcja

Piłka nożna to najpopularniejsza dyscyplina sportowa na świecie. Według danych zebranych w 2006 roku przez FIFA (która, co ciekawe, skupia więcej federacji narodowych, niż ma członków ONZ) sport ten na świecie uprawia w klubach wszystkich szczebli 265 milionów ludzi. Dodatkowo zarejestrowanych jest około 5 milionów sędziów piłkarskich.

W tak liczny gronie prędzej czy później musiał się znaleźć jakiś nieuczciwy arbiter, który dla własnych korzyści postanowił wykorzystać powierzoną mu władzę. Okazuje się, jak pokazuje przykład szefa sędziów federacji piłkarskiej tak egzotycznego państwa, jak Malawi, że nie każdy z nich jest Polakiem.

Jak poinformowało w wydanym komunikacie tamtejsze Biuro Antykorupcyjne (ACB), 31 stycznia 2011 roku funkcjonariusze tej instytucji aresztowali Charlesa Kafatiyę, byłego wiceprzewodniczącego podkomisji sędziowskiej Związku Piłki Nożnej Malawi. Przedstawiono mu zarzuty fałszowania oficjalnej dokumentacji i posługiwania się nią oraz nadużycia stanowiska.

W całym procederze chodziło o to, aby na liście zawierającej nazwiska wyróżniających się i perspektywicznych sędziów nie znaleźli się ci, którzy faktycznie na to zasłużyli. Do zdarzenia musiało dojść w latach 2007-2008, kiedy to Kafatiya zajmował w strukturach związku wspomniane stanowisko.

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, zaś po wpłaceniu kaucji w wysokości 20 tysięcy kwach (około 480 złotych) został zwolniony z aresztu.

Źródła:

<http://www.anti-corruptionbureau.mw/2011/02/16/acb-arrests-charles-kafatiya/>

<http://www.fifa.com/worldfootball/bigcount/index.html>